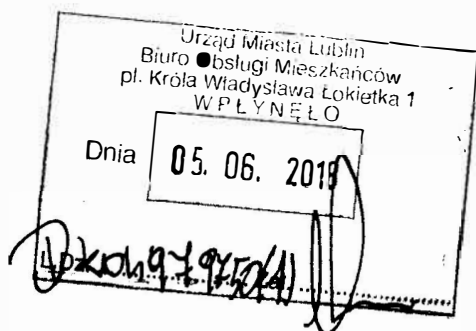




**Radny Rady Miasta Lublina  
Stanisław Brzozowski**

Lublin dn. 05 czerwca 2018

**Pan Krzysztof Żuk  
Prezydent Miasta Lublina  
Za pośrednictwem  
Przewodniczącego  
Rady Miasta Lublina**



**Interpelacja w sprawie pisma Pana T----- S----- z dnia 08 maja 2018 roku, dotyczącego stawek podatkowych od nieruchomości.**

*Arzewany Reni Przewodniczyci,*

uprzejmie proszę o ustosunkowanie się do zawartych w piśmie uwag i zarzutów dotyczących naliczania wysokości opłat podatkowych od nieruchomości.

Szczególnie interesuje mnie przejrzystość tych stawek i stosowanie ulg w stosunku do podmiotów handlu wielkopowierzchniowego (galerii handlowych).

Pismo Pana T----- S----- proszę potraktować jako integralną część mojej interpelacji i odpowiedzieć na wszystkie zawarte w nim uwagi i wątpliwości.

*Z poważaniem*

*Stanisław Brzozowski*

T----- S-----

Lublin dnia 8 maja 2018 roku

ul. Krakowskie Przedmieście ---

----- Lublin

Szanowni Panie i Panowie, Radni Miasta Lublin !

Podjęmowane przez RM Lublin uchwały w sprawie określania wysokości rocznych stawek podatku od nieruchomości i później ich stosowanie, w znacznej części nie są zgodne z Ustawą z dnia 12 stycznia 1991 r. O podatkach i opłatach lokalnych, a w konsekwencji naliczanie tego podatku i decyzje wystawiane w imieniu Prezydenta przez Wydział Podatków UM są wadliwe prawnie, a także społeczno - gospodarczo niesprawiedliwe.

Ustawa w art. 5 stanowi, że RADA w drodze uchwały określa wysokość stawek podatku od nieruchomości zarówno od gruntów jak i budynków lub ich części, z możliwością różnicowania tych stawek dla poszczególnych rodzajów przedmiotów opodatkowania, uwzględniając w szczególności lokalizację, sposób wykorzystania, rodzaj zabudowy, stan techniczny oraz wiek budynków. RADA także może różnicować wysokość stawek dla poszczególnych rodzajów przedmiotów opodatkowania, uwzględniając w szczególności rodzaj prowadzonej działalności (dosłowne cytaty Ustawy).

W Lublinie podatek płaci się bez żadnych zróżnicowań. Od sklepów z alkoholem, położonych oczywiście na parterze, często całodobowych np. przy Bramie Krakowskiej i w innych uczęszczanych miejscach Śródmieścia, a także w zaludnionych osiedlach, na ten rok obowiązuje stawka 22,76 zł za 1 m<sup>2</sup> powierzchni. Taką samą stawką obciąża się np. lokal mieszkalny, położony na III piętrze 150 letniej kamienicy przy ul. Kunickiego, wyposażony w piece węglowe, w którym działa poradnia psychologiczna dla dzieci i młodzieży lub np. jeśli ktoś udziela korepetycji w swoim mieszkaniu, gdy postępuje zgodnie z prawem i robi to legalnie. Tyle samo podatku Urząd pobiera od nielegalnie funkcjonującej na trzech kondygnacjach, na deptaku, całodobowej agencji towarzyskiej Go-Go i od sąsiadujących z nią pokoi, w których prowadzona jest działalność gospodarcza. Przykładów i porównań, pokazujących niesprawiedliwość społeczno - gospodarczą, można przytaczać w naszym mieście tysiącami.

Podobnie sytuacja przedstawia się w zakresie tzw. mieszkalnictwa. RADA na ten rok uchwaliła stawkę 0,77 zł od 1 m<sup>2</sup> mieszkania. Także korytarze i piwnice lokatorskie obciąża się stawką jak za lokal mieszkalny. W związku z wystąpieniem w tej sprawie do Prezydenta Miasta Lublin działająca z jego upoważnienia Anna Woszczyk, Zastępca Dyrektora Wydziału Podatków odpowiada : „tutejszy organ podatkowy przyjął, iż właściwą stawką do opodatkowania powierzchni piwnic jest stawka przewidziana dla mieszkań”. Dla urzędnika więc bez znaczenia jest i nie dostrzega on różnicy w opodatkowaniu powierzchni mieszkalnej, korytarzy czy piwnic (jakim prawem on decyduje). To samo dotyczy opodatkowywania komórek, stojących na podwórkach

w gospodarstwach domowych, czy też przy remontach starych mieszkań. Tutaj urzędnicy kasują po 7,77 zł za 1 m<sup>2</sup>, a więc 10 razy więcej niż za mieszkanie, kwalifikując te powierzchnie jako „budynki pozostałe, w tym zajęte na prowadzenie odpłatnej, statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego”. We wzorach formularzy, które Rady Miast i Gmin powinny określać w drodze uchwały (art. 6.13 Ustawy) w Lublinie nawet nie ma rubryk odnoszących się do piwnic, korytarzy i komórek, które są opodatkowywane. Urzędnicy więc, a nie Uchwała Rady Miasta, wbrew Ustawie „przyjmują właściwe stawki podatkowe”.

Zważyć także należy fakt, że w wielu kamienicach, których właścicielami są osoby fizyczne, zamieszkują lokatorzy na podstawie tzw. przydziałów kwaterunkowych, czy też skierowań wydanych przez Prezydenta Miasta Lublin lub z jego upoważnienia przez Wydział Spraw Mieszkaniowych.

W naszym mieście szczególnie nie lubiani są podatnicy, którzy odwołują się od decyzji ustalających podatek od nieruchomości. W stosunku do nich czasami wręcz pojawiają się retorsje. Bywa też, że gdy lokator na klatce schodowej (ustawowo klatki schodowe nie są objęte podatkiem), na wieszaku powiesi upraną koszulę to powierzchnia ta jest opodatkowywana wg stawki mieszkaniowej.

Jakże inne jest podejście Prezydenta i podległych jemu urzędników w stosunku do galerii handlowych. W Lublinie, na 1000 mieszkańców, przypada prawie 1200 m<sup>2</sup> powierzchni galerii handlowych - najwięcej w kraju. Rządzący miastem wyprowadzili handel i usługi z lubelskiego deptaka i centrum. Lokale, a nawet całe kamienice, stoją puste. Na samym deptaku jest do wynajęcia kilka tysięcy m<sup>2</sup> super powierzchni, przede wszystkim na sklepy, gastronomię, a także na biura. W największych miastach Polski, takich jak Warszawa, Kraków czy Katowice na 1000 mieszkańców przypada niewiele ponad 500 m<sup>2</sup> powierzchni galerii, a siła nabywcza ludności jest tam 2 razy większa. Z uzyskanych z Urzędu Miasta danych wynika, że tylko 2 galerie w Lublinie płacą podatek od nieruchomości (Tesco i Atrium Felicity). Informacje dot. płatności podatku od nieruchomości, od galerii handlowych są bardzo trudne do zdobycia nawet dla Fundacji Wolności. A przecież podatek od nieruchomości wpływa na wielkość budżetu miasta i stanowi o jakości życia mieszkańców. Wszyscy powinni wiedzieć na jakiej podstawie i przez jaki okres Samorząd zastosował zwolnienie nieruchomości od tego podatku, jakiej powierzchni to dotyczy, ile metrów ma dana nieruchomość. Jak ważnym dla miasta jest ściągalność podatku od nieruchomości od osób prawnych niech świadczy fakt, że pozyskujemy od nich z podatku dochodowego do budżetu tylko 37 mln zł, a od osób fizycznych aż 463 mln zł.

W imieniu dużego kręgu zainteresowanych proszę o podjęcie w swojej pracy problemów płatności podatku od nieruchomości, które przedstawiłem.

Z poważaniem

